

Gieysztor-Szymczak, Ewa

Główne założenia projektu badawczego dotyczącego datowania C14 późnoplejstoceńskich i wczesnoholoceńskich luźnych znalezisk kościanych i rogowych z ziem polskich

Światowit 39, 152-154

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA PROJEKTU BADAWCZEGO DOTYCZĄCEGO DATOWANIA C₁₄ PÓŻNOPLEJSTOCENSKICH I WCZESNOHOLOCENSKICH LUŻNYCH ZNALEZISK KOŚCIANYCH I ROGOWYCH Z ZIEM POLSKICH

Z ziem polskich pochodzi stosunkowo nieliczna kolekcja luźnych znalezisk kościanych i rogowych z późnego plejstocenu i wczesnego holocenu. Większość z nich odkryto w pierwszej połowie naszego wieku, z tego duża ich część zaginęła podczas działań wojennych. Mam tu na myśli zbiory pochodzące z terenu byłych Prus Wschodnich, z Królewca czy Pomorza Zachodniego, takie jak: motyki typu Lyngby, niektóre ostrza i harpuny, a także pojedyncze okazy z innych części naszego kraju, które są znane jedynie z literatury. Od okresu powojennego zbiory te są uzupełniane stopniowo kolejnymi, z reguły luźnymi, znaleziskami (Nowa Łupianka, Jez. Duży Mausz, Trudna, Dziwnów, Pułtusk, Tłokowo i ostatnio Węgliny). Tylko nieliczne okazy pochodzą z systematycznych badań wykopaliskowych (Podlesice st. Ruska Skała, Wierzchowie-Jaskinia Mamutowa – badania powojenne St. Kowalskiego, Kostkowice st. 1 Krucza Skała).

Znaleziska organiczne z Niżu Polskiego dochowały się do naszych czasów w małej liczbie i należą do rzadkości. W glebach piaszczystych ulegały one rozkładowi. Szansę na przetrwanie stwarzały jedynie odmienne warunki niż panujące na piaszczystych z natury miejscach obozowania wytwórców takich artefaktów. Podobne możliwości da-

wało również szybkie przykrycie sedymentów piaszczystych przez utwory o właściwościach konserwujących. Dlatego z reguły są to znaleziska pojedyncze, przypadkowe, często znajduwane przy poszerzaniu koryt rzecznych, melioracji łąk, wybieraniu torfu itp. Tym samym są one pozbawione kontekstu kulturowego. Brak zespołów, w których współwystępowałyby inwentarz krzemienisty i kościany, powoduje, że określenie ich wieku jest często problematyczne.

Klasyfikacja typologiczna, którą w takich przypadkach można zastosować, nie zawsze daje pozytywne rezultaty, zwłaszcza tam, gdzie mamy do czynienia z okazami wyjątkowymi, nie mającymi dokładnych analogii. Tak było w przypadku okazu z Nowej Łupianki, woj. białostockie. Okaz ten był kilkakrotnie prezentowany na różnych sesjach archeologicznych, ograniczę się więc jedynie do krótkiego przypomnienia jego historii.

We wsi Nowa Łupianka, gm. Łapy, w kopalni kredy, eksploatowanej po dzień dzisiejszy, znaleziono zaraz po wojnie poroże jelenia. Jest ono zdobione niemal na całej zachowanej powierzchni. Na podstawie analizy technologicznej stwierdzono, że poroże poddano wielostopniowej obróbce, by następnie wykonać skomplikowany ornament w formie regularnych nacięć. Znane nam inne wytwory z poroża jelenia (np. motyki z Pułtuska, Woźnik) są zdobione w odmiennej od niego stylistyce. Na porożu brakuje śladów użytkowania, z wyjątkiem wydrążonej w odłamanej części wierzchołka jamy. Jest to jedyne w swoim rodzaju znalezisko, nie mające analogii w Europie Zachodniej, Środkowej i Wschodniej. Dlatego tylko precyzyjne datowanie za pomocą metody C_{14} stwarza możliwości powiązania go z konkretną jednostką kulturową. Jednocześnie należało zadbać, by zabytek ten, unikatowy również ze względu na swoje walory estetyczne i stan zachowania, nie został uszkodzony podczas badania. Metodą zapewniającą takie warunki jest metoda AMS C_{14} na akceleratorze, do której zastosowania wystarcza próbka 1 grama surowca.

W związku z tym nawiązałam kontakt z dr. Clivem Bonsallem z Uniwersytetu w Edynburgu. Był on zainteresowany wydatowaniem zabytku z Nowej Łupianki. Co więcej powstał pomysł, by w ten sposób wydatować i opracować inne luźne znaleziska organiczne pochodzące z Niżu Polskiego, a wiązane czasowo z późnym plejstocenem i wczesnym holocenem. W latach 80. dr C. Bonsall stworzył podobny program dla zabytków kościanych i rogowych z Wielkiej Brytanii. Dato-

wanie ich metodą AMS C₁₄ potwierdziło wcześniejsze sugestie na temat chronologii tych okazów.

Patronat nad programem przyjął prof. dr S.K. Kozłowski z IA UW. Pierwszym krokiem było stworzenie listy zabytków. Objęła ona początkowo 25 okazów. W tej chwili wiadomo, że będzie ich mniej. Najważniejsze są kryteria ich doboru.

Po pierwsze, wzięto pod uwagę pojedyncze okazy szczególnego znaczenia, takie jak:

- górnopaleolityczne ostrza typu Mladeč z Jaskini Mamutowej, z badań przedwojennych, bez określonej stratygrafii,
- późnomagdaleński harpun z Przemyśla,
- plakietkę rogową zdobioną ze stanowiska Ruska Skała w Podlesicach,
- wspomniane już zdobione poroże jelenia z Nowej Łupianki,
- dwurzędowy harpun z Dziwnowa, typu Lachmirowice, przypuszczalnie ahrensburksi,
- pałeczkę rogową zdobioną, znalezioną w Kostkowicach na stanowisku 1 - Krucza Skała.

Po drugie, wzięto pod uwagę serie zabytków, takie jak:

- jednorzędowe harpuny typu hawelańskiego (Rękawczyn, Łukomie-Kolonia, Biskupin, Łęgno, Sołdany) wiązane z kulturami późnego paleolitu,
- wczesnoholoceńskie motyki zdobione (Pułtusk, Woźniki, Trudna).

Próbki z wytypowanych zabytków zostały pobrane jesienią 1994 r. w Warszawie i poddane analizie w Oxfordzkim laboratorium. Ich wyniki będą opublikowane. Niniejszy program pozwoli na jednoznaczne określenie chronologii badanych okazów, a co za tym idzie, na ustalenie ich przynależności kulturowej. Ponadto skoryguje lub potwierdzi poprawność dotychczasowych ustaleń. Jest to wyjątkowa okazja, by usystematyzować chronologicznie i kulturowo najstarsze polskie artefakty kościane i rogowy.